

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Po ścińsku, ale zdrowo!



Czy wiecie, że to rubaszne usprawiedliwienie czyjegoś nieeleganckiego a głośnego czknięcia lub beknienia ma ponadtyścioletni rodowód? W poszukiwaniu kodyfikacji językowej tego powiedzenia docieramy do najwybitniejszego dzieła leksykograficznego epoki staropolskiej – XVII-wiecznego „Thesaurusa” Grzegorza Knapskiego. Tam notowane jest ono w nieco innej wersji: Gorzko, ale zdrowo (co odwołuje się raczej do fizjologicznego aspektu samego zjawiska, a zarazem pozwala nam sądzić, że bekanie nie było tak negatywnie postrzegane jak obecnie). Dawniejsza, przywoływana przez Knapskiego wersja powiedzenia pozwala wywieść je z sięgającego starożytności łacińskiego porzekadła „in amaritudine salus”, czyli dosłownie „w goryczy dobro / zdrowie / ratunek”, które jest zarazem najstarszym językowym poświadczeniem utrzymującego się aż do obecnych czasów przekonania, że lekarstwo musi mieć gorzki smak.